

Jan Szachułowicz

"Odpowiedzialność cywilna za nieszczęśliwe wypadki", Stanisław Garlicki, Warszawa 1971 : [recenzja]

Palestra 16/2(170), 77-79

1972

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE

1.

Stanisław Garlicki: *Odpowiedzialność cywilna za nieszczęśliwe wypadki*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1971, s. 555.

Praca jest wieloletnim i poważnym dorobkiem Autora, a opiera się na pierwszym, skromniejszym opracowaniu pt. „Odpowiedzialność cywilna za nieszczęśliwe wypadki” (Warszawa 1959).

Recenzowana publikacja — w porównaniu z wydaniem pierwszym — nie stanowi tylko wzbogacenia jej nowym dorobkiem myśli prawniczej wyrażonej w różnych opracowaniach monograficznych i uzupełnienia orzecznictwem Sądu Najwyższego w ciągu ostatnich dwunastu lat (1959—1971), lecz nadto jest wzbogacona nowymi teoretycznymi i praktycznymi ujęciami oraz twórczymi rozwiązaniami prawnymi na tle nowych aktów normatywnych, które weszły ostatnio w życie. Wystarczy tu przytoczyć przykładowe nowe kodyfikacje prawa cywilnego oraz nowe uregulowanie odpowiedzialności za wypadki przy pracy.

Dzięki kompletnemu opracowaniu zagadnień odpowiedzialności cywilnej za nieszczęśliwe wypadki praca ta będzie pomocna dla ogółu prawników zajmujących się problematyką odpowiedzialności cywilnej.

Przedmiot opracowania składający się na całość pracy jest na ogół znany, ale zbyt pobieżnie w gronie prawników-praktyków, bo w zasadzie tylko o tyle, o ile potrzeby praktyki zakreślają obowiązek znajomości poszczególnych konstrukcji prawnych dla załatwienia określonych typów spraw.

Monografie i inne teoretyczne publikacje unikają szerokiego ujęcia tema-

tyki, żeby nie tracić ich pogłębionego charakteru. Natomiast opracowanie na potrzeby dydaktyki muszą być z konieczności ograniczone w zasadzie do rozważań nad tekstami poszczególnych aktów normatywnych z odsyłaniem czytelników do bardziej szczegółowych opracowań dla zapoznania się z różnymi ujęciami czy rozwiązaniami na tle obowiązującego prawa.

Opracowanie Stanisława Garlickiego odpowiada wszystkim wyżej wymienionym warunkom. Główną zaletą tej pozycji jest jej szczególna doniosłość dla praktyki, a zwłaszcza aktualność wynikająca z potrzeb życia codziennego. Świadczą o tym przykładowo tytuły niektórych rozdziałów, jak np. „wypadki przy pracy”, „wypadki w zatrudnieniu”, „szkoda wyrządzona przy leczeniu”, „renta” itp. Dzięki temu publikacja, jak już wyżej zaznaczono, stanowi przedmiot zainteresowania szerokiego grona odbiorców.

Uwzględnia ona cały materiał normatywny związany z tematem, a metoda opracowania według przedmiotowego podziału różnych kategorii odpowiedzialności czyni ją dostępną dla każdego. Mogą z niej korzystać początkujący prawnicy, radcowie prawni, adwokaci, sędziowie i teoretycy.

Nie oznacza to jednak, że Autor pomija sporne problemy o poważnej doniosłości teoretycznej i daje tylko rozwiązanie dla utorowania drogi praktyce w poszczególnych tematach. Jako przykład mogą posłużyć rozważania o wyłączeniu zbiegu podstaw odpo-

wiedzialności, problematyka związku przyczynowego, a zwłaszcza omówienie różnych teorii oraz dokonanie wyboru teorii adekwatnego związku przyczynowego jako najbardziej przydatnej dla potrzeb praktyki, a następnie kwestia obowiązkowych ubezpieczeń komunikacyjnych, sporne zagađnienia związane z mocą obowiązującą ustawy z dnia 23.I.1968 r., charakter stosunku prawnego normowanego tą ustawą oraz wiele innych kwestii.

Język i styl pracy nie nasuwa według mnie żadnych uwag. Napisana jest ona w sposób zwięzły, jasny i zrozumiały dla każdej kategorii czytelnika-prawnika. Jej szczególną zaletą w tym względzie jest przedstawienie niekiedy bardzo trudnych problemów w sposób wyjątkowo przejrzysty, tak że cała treść jest bardzo komunikatywna i łatwa do przyswojenia — w odróżnieniu od wielu innych publikacji przystrojonych stylem barokowym i zręcznie unikających przedstawienia własnych rozwiązań, które są zastępowane nadmierną cytologią obcej literatury, i to nie zawsze przydatnej dla uzasadnienia wyboru właściwego rozwiązania spornych kwestii wynikających z różnych potrzeb.

Dalszą zasługą Autora, godną szczególnego podkreślenia, jest fakt, że w szerokiej dokumentacji naukowej w wyjątkowo minimalnym zakresie powołuje się na literaturę obcą, i to głównie w rozważaniach natury ogólnej. Ma to swoje uzasadnienie nie tylko w tym, że sam przedmiot opracowania w znacznej mierze jest specyficznie polski, ale chyba głównie w tym, że mamy własny poważny dorobek naukowy oraz szczególną pozycję powagi orzecznictwa Sądu Najwyższego, torującego jakże często drogę w zawiłych problemach stosowania prawa.

Przystępując do dalszej merytorycznej oceny pracy zaznaczyć należy, że traktuje ona o wszelkich możliwych

rodzajach odpowiedzialności z tytułu różnych nieszczęśliwych wypadków. Cały materiał jest podzielony na czternaście rozdziałów, przy czym pierwsze cztery kolejne są poświęcone klasycznym zasadom odpowiedzialności deliktowej, natomiast w piątym i szóstym rozdziale Autor kolejno przedstawia zmodyfikowanie zasad odpowiedzialności cywilnej, aby następnie przejść w dalszych rozdziałach w dziedzinę stosunków pozbawionych charakteru cywilnego.

Problematykę wspólną wszystkim kolejno przedstawionym wypadkom odpowiedzialności Autor ujmuje w dwóch ostatnich rozdziałach, poświęconym instytucjom zadośuczynienia i przedawnienia.

Na szczególną uwagę zasługują kwestie związane z wypadkami przy pracy i z wypadkami w zatrudnieniu oraz problematyka rent.

W pierwszym z tych tematów Autor omawia zasady odpowiedzialności za wypadki przy pracy i choroby zawodowe, analizując szczegółowo przepisy ustawy z dnia 23.I.1958 r. oraz zagadnienia związane z mocą obowiązującą tej ustawy. Wywody Autora w tej części są zgodne z wytycznymi wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej, które zostały wydane i ogłoszone już po oddaniu książki do druku. Okoliczność ta w sposób jednoznaczny przemawia za trafnością przedstawionych przez Autora rozwiązań. Jako zagadnienie, które nie znalazło omówienia (a ma według mnie związek z przedmiotem pracy), można jedynie wskazać odpowiedzialność społecznych zakładów pracy korzystających ze świadczeń żołnierzy niezawodowych na podstawie umów zawieranych z jednostkami wojskowymi w ramach programu szkolenia żołnierzy. W sytuacjach takich nie zachodzi stosunek pracy pomiędzy żołnierzem a zakładem pracy w rozumieniu prawa cywilnego i dlatego odrębne potraktowanie

odpowiedzialności takich zakładów pracy wydaje mi się konieczne.

Rozdział poświęcony wypadkom w zatrudnieniu wyczerpująco traktuje o uprawnieniach pracownika na tle stosunkowo nowych aktów ustawodawczych, a więc nasuwających w praktyce wiele jeszcze wątpliwości co do sposobu i zakresu ich stosowania. Omawiana praca stanowi w tym zakresie dobrą pomoc fachową.

W rozdziale dotyczącym rent Autor w sposób interesujący i wyczerpująco przedstawia całą problematykę, a w szczególności krąg osób uprawnionych do renty poza poszkodowanym, oraz podkreśla — jako pierwszy w piśmiennictwie — że ciężar renty powstałej w związku z utratą życia lub zdolności do pracy osoby chroniącej własności społecznej w rozumieniu obowiązku i uprawnienia określonego w art. 127 k.c. obciąża tę jednostkę gospodarki społecznej, która sprawuje zarząd nad chronionym mieniem. Autor omawia również uprawnienia do rent innych osób, które nie mają uprawnień do ich otrzymania na podstawie przepisów o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym.

Praca uwzględnia też zmiany, jakie zaszły w stanie prawnym w zakresie zadośćuczynienia oraz odszkodowania dla najbliższych. Autor zbiorczo przedstawia instytucję przedawnienia roszczeń z tytułu szkód spowodowanych nieszczęśliwymi wypadkami w zakresie zasad stosowania tego przedawnienia, jak również terminów dochodzenia roszczeń według przepisów szczególnych. Takie zbiorcze przedstawienie terminów przedawnienia jest bardzo pożyteczne dla praktyki, gdyż systematyka kodeksu cywilnego i poszczególnych aktów prawnych utrudnia pełną orientację.

Recenzowana praca ze względu na zakres poruszonej problematyki oraz ze względu na szczegółowe ujęcie praktycznych i teoretycznych rozwiązań wykracza daleko poza ramy tego, co zwykle się określać mianem monografii. Praca zdaniem moim stanowi poważne studium, będące ukoronowaniem badań teoretycznych i długoletniej praktyki jednego z czołowych adwokatów PRL.

Jan Szachulowicz

2.

Stanisław Matysik: *Prawo morskie — Zarys systemu, t. I, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław — Warszawa — Kraków — Gdańsk 1971, str. 367.*

Książka wyszła spod pióra dziekana Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego a zarazem dyrektora Instytutu Prawa Morskiego w tejże uczelni. Autor ma już w swym dorobku m. in. szereg publikacji książkowych z dziedziny historii prawa morskiego oraz trzy wydania podręcznika prawa morskiego (1959, 1963, 1967). Obecne opracowanie, przygotowane pod auspicjami Instytutu Nauk Prawnych PAN, stanowi próbę wykonania ambitnego zadania, polegającego na przed-

stawieniu zarysu systemu prawa morskiego.

Wypada żałować, że zamierzenie to ma być realizowane przez wydawanie kolejnych tomów w pewnych odstępach czasu. Zmiany, jakim ulega współcześnie prawo morskie, sprawiają, że tylko jednorazowe wydanie wszystkich tomów przygotowywanego dzieła zapewniłoby możliwość uchwycenia jednocześnie aktualnego stanu prawnego. Ponadto wydawca nie za-